

MIĘDZYNARODOWE TARGI TURYSTYCZNE ITB BERLIN 12- 16 MARCA 2004 ROKU

Międzynarodowe Targi Turystyczne ITB w Berlinie odbywają się tradycyjnie w marcu każdego roku. Jest to największa i jedna z najważniejszych światowych imprez turystycznych. 26 hal targowych (niektóre z nich posiadają kilka poziomów) na terenie kompleksu wystawienniczego Messe Berlin było miejscem prezentacji prawie 10 000 wystawców ze 178 krajów świata. Niestety - cieniem na rozpoczęciu targów był zamach terrorystyczny w Madrycie. Hiszpania - kraj otwarty na turystów z całego świata na krótko zamarła, ale wtedy wśród gości targowych, przebywających tu oficjeli i wystawców oprócz kondolencji usłyszeć można było zapewnienia, że tym bardziej tam właśnie należy jechać na urlop.

Corocznie statystyki targowe - bardzo skrupulatnie prowadzone przez gospodarzy - odnotowują kilkaset tysięcy gości odwiedzających stoiska. Są wśród nich zarówno indywidualni turyści, planujący swoje kolejne urlopy i wycieczki, jak i profesjonalści - przedstawiciele wielkich i małych biur podróży, touroperatorzy, właściciele hoteli i pensjonatów z całego świata. O ich względy przede wszystkim ubiegają się obecni w Berlinie wystawcy. Aby zainteresować ich swoją ofertą, używają wielu sposobów - efektownych aranżacji stoisk, barwnych i głośnych występów artystycznych, ubranych w narodowe, często bardzo egzotyczne stroje informatorów przy targowych ladach, atrakcyjnych materiałów reklamowych i gadżetów. Dlatego bardzo miłą informacją dla polskich wystawców było to, że organizatorzy targów w tym roku najwyższą ocenili właśnie polską ekspozycję. Wystrój całości zaprojektowała plastyczka z Warszawy - pani Hanna Tyłżanowska. Prezentacja polska, zajmująca tradycyjnie cały pawilon nr 15, utrzymana w naszych narodowych kolorach przyciągała wielu zwiedzających. Z obu stron hali wystawowej ulokowano recepcje - obsługiwane przez hostessy w efektownych biało - czerwonych kapelusikach. Tam znajdowały się ogólne materiały poświęcone Polsce. Po szczegółowe oferty odwiedzający polskie stoisko udawali się bezpośrednio do wystawców. A tam czekały nie tylko foldery, przewodniki, mapy czy cenniki. Było również coś dla ciała - degustacje polskich miódów i piwa z warmińskich browarów, czekoladowe katarzynki z Torunia, białostockie sękacze, polskie jabłka i wiele innych smakołyków. Na stoisku Ciechocinka furorę robiły efektownie opakowane czekoladki z „Villi Parku”. Obejrzeć można było pokazy lepienia garnków, walki rycerskie i bicie pamiątkowych monet. Na scenie przy wejściu do pawilonu przez trzy pierwsze dni targów - piątek, sobotę i niedzielę cały czas coś się działo. Gama wykonawców była bardzo szeroka - od artystów z Operetki Wrocławskiej i zespołów muzyki dawnej, poprzez znany i z występów w Ciechocinku duet skrzypcowy Space Violin aż do najmłodszych wykonawców Breakdance i New Age. Występowały też tradycyjnie zespoły prezentujące polski folklor. Na dużych telebimach można było zobaczyć filmy o największych polskich atrakcjach turystycznych. Wśród nich był oczywiście materiał z Ciechocinka - goście oglądali nasze dywany kwiatowe, tężnie i dorożki,

ale uwagę także przyciągał film prezentujący Klinikę Zdrowia i Urody „Villa Park”. Oferta uzdrowska była jedną z wiodących na tegorocznych targach, a coraz bardziej popularne na świecie są programy intensywnej odnowy biologicznej, regeneracji organizmu i upiększania. Stąd też konkurencja z tej branży z niepokojem przyglądała się propozycjom z Ciechocinka. Oprócz „Villi Parku”, który wysłał do Berlina aż dwóch swoich przedstawicieli, aktywnie promowali zbliżoną ofertę przedsiębiorcy z ciechocińskiego „Targonu” i Ośrodka Terapii i Domu Zdrowia - Pensjonatu „Lila” (również w sile dwóch osób).

Oferta ciechocińskich sanatoriów, hoteli i pensjonatów cieszyła się dużym zainteresowaniem. Przy stoisku (a właściwie przy dwóch połączonych stoiskach wykupionych przez Urząd Miejski w Ciechocinku i Klinikę Zdrowia i Urody „Villa Park”) zatrzymywało się dużo osób. Padały pytania o dojazd do naszego miasta, jakoś dróg, oferty lecznicze i uzdrowskowe, ale także i o oferty na krótkie pobyty weekendowe. Poszukiwano zarówno informacji o taniej bazie noclegowej dla młodzieży jak też i o możliwość czarterowania w pobliżu Ciechocinka jachtów. Przeważali goście z Niemiec - należący do grona społeczeństw o najwyższej aktywności turystycznej na świecie, ale podchodzili również Skandynawowie, obywatele Beneluxu, Francji, Wielkiej Brytanii i krajów z byłego Związku Radzieckiego. Ciechocinek dla nich wszystkich był miejscowością ciekawą i potencjalnym celem przyjazdów w przyszłości, tym bardziej, że od pierwszego maja dla większości gości z Europy nie będzie to już „zagranica”. Liczymy, że szansę tę wykorzystają ciechocińscy przedsiębiorcy. A w Berlinie o potencjalnych klientach zabiegały takie obiekty jak: Przedsiębiorstwo Uzdrawisko Ciechocinek S.A, sanatoria „ZDROWIE”, „MSWiA”, „PROMIEN”, „PZN”, „POD TĘŻNIAMI” „TVP”, „ZNP”, szpitale uzdrowskowe „KOLEJOWY” i „WOJSKOWY”, hotele „TARGON”, „VILLA PARK” i „AMAZONKA”, pensjonat „LILA”. Prezentację naszego powiatu przedstawiło aleksandrowskie Starostwo.

Targi Turystyczne w Berlinie to nie tylko prezentacje poszczególnych krajów, regionów i obiektów. Całe pawilony poświęcone były na przykład najnowocześniejszym technologiom hotelowym, systemom rezerwacji miejsc i biletów lotniczych, uczelniom kształcącym kadry dla turystyki. Przedstawiały się linie lotnicze, wielkie transatlantyki i małe jachty. W jednej z hal wystawiono kilkadziesiąt riksów z całego świata. Można było zapoznać się z ofertami turystyki wyspecjalizowanej - wysokogórskie wspinaczki, nurkowanie, ale specjaliści reklamowali też wyjazdy na koncerty muzyki poważnej, spektakle teatralne czy festiwale (tu również polecamy Ciechocinek). Na stronach obok przedstawiamy fotoreportaż „Zdroju Ciechocińskiego” z targów w Berlinie, a także, korzystając ze świątecznego nastroju, kilka ujęć pokazujących urodę tej imprezy.

Tekst i zdjęcia - Jerzy Wojciech Lebieźwicz

